

Spotkanie z panią Dulską w skansenie

Napisano dnia: 2021-09-09 12:19:31



KUDOWA-ZDRÓJ-PSTRAŻNA (inf. zewn.). We wspaniałej scenerii przebiegało narodowe czytanie "Moralności pani Dulskiej" przygotowane wspólnie przez Miejską Bibliotekę Publiczną oraz Muzeum Kultury Ludowej Pogórza Sudeckiego. Pierwszorzędnym tłem dla treści dzieła Gabrieli Zapolskiej był skansen z historycznymi zabudowaniami, a wpleciony w malownicze sąsiedztwo Gór Stołowych.



W minioną sobotę również w Kudowie-Zdroju odbyła się już dziesiąta edycja zapoczątkowanej przez byłego prezydenta RP Bronisława Komorowskiego akcji pn. "Narodowe Czytanie". W uzdrowisku przebiegła ona pod tytułem "Żurfiks u pani Dulskiej".



*- Gospodyni, czyli pani Aniela Dulska, gości podjęła w Muzeum Kultury Ludowej Pogórza Sudeckiego, czyli w skansenie w Pstrążnej. Wraz z nią na scenie pojawili się również pozostali bohaterowie dramatu - informuje **Izabella Dynowska** z kudowskiej MBP, przypominając, że w tym roku przypada setna rocznica śmierci autorki "Moralności pani Dulskiej". - Imprezę poprowadziła dyrektorka biblioteki Violetta Biernacik, która na czas żurfiksu przeobraziła się w Gabrielę Zapolską. Wybrane sceny z dramatu odczytali i odegrali bibliotekarze i wolontariusze: Elżbieta Kosik (Aniela Dulska), Marek Biernacki (Felicjan Dulski), Justyna Szablewska (Hanka), Jan Kulpa (Zbyszko), Elżbieta Ksepka-Solawa (lokatorka). Gościnnie w akcie I scenie IX w rolę pani Dulskiej wcieliła się burmistrzynie Kudowy-Zdroju Aneta Potoczna.*



Jak komunikuje p. Izabella - wśród rozrywek, które Dulska zaoferowała odwiedzającym największe emocje wzbudził z pewnością konkurs na najpiękniejszy kapelusz. Dwanaścioro uczestników w zmyślny sposób przyozdobiło słomkowe nakrycia głowy, które na scenie zaparły dech w piersiach. Państwo Dulscy nie byli w stanie wybrać tego jednego, więc... nagrodę dostał każdy! Statuetka - Róża Pani Dulskiej, przez kolejnych 12 miesięcy gościć będzie w domach poszczególnych uczestników. Pierwszą gospodynią została pani Danuta z Wirów (woj. wielkopolskie).



Nie było problemu z wyłonieniem zwycięzcy w I Biegu Pana Dulskiego - na wysokie wzniesienie pierwsza wmaszerowała młodzież goszcząca w skansenie. Na pamiątkę zabrała puchar Pana Dulskiego i sporą zadyszkę.

Zadyszka, medale i szerokie uśmiechy zostały także z pozostałymi uczestnikami, którzy - co koniecznie trzeba napisać - reprezentowali cały przekrój wiekowy. Szczególne oklaski dla pani, która na wysoki wiatrak (oczywiście w wersji kudowskiej pan Dulski maszerował właśnie na wysoki wiatrak) wniosła potężną damską torebkę. Toż dopiero wyczyn!



- W międzyczasie Gabriela Zapolska sprawdzała czujność publiczności i jej znajomość lektury – nagrodami były bony upominkowe sponsorowane przez lokalnych przedsiębiorców: Kawiarnia Caffè Gieraccy, Cukiernia Asia Basia, Cafe Domek oraz Piekarnia

nia i Cukiernia Machela. Serdecznie dziękujemy za okazane wsparcie! - podkreśla I. Dynowska.

Na terenie całego skansenu czekała na dzieci gra terenowa "Dawniej, czyli Drzewniej" – o znaczeniu dawnych słów (czy wiecie, że kiedyś na czytelników mówiono czciciele?). Gra terenowa powstała w oparciu o książkę pod tym samym tytułem autorstwa Małgorzaty Strzałkowskiej. Na każdego młodego poszukiwacza czekały drobne upominki.



- Ciekawostki o autorce przedstawiane pomiędzy scenami i konkursami zaczerpnięte były z książki Jarosława Molendy „Gorszycielki. Dziewczyny, które łamały tabu i konwenanse” wydanej nakładem Wydawnictwa Lira. Książkę można było kupić na bibliotecznym stoisku. Dodatkowo swoją książkę terapeutyczną dla dzieci „Ninja w baletkach” promowała Elżbieta Ksepka-Solawa - dodaje p. Izabella.
- Wydarzenie dofinansowane przez powiat kłodzki w ramach programu "Kultura w powiecie".

Opr. **(bwb)**

Foto **MBP Kudowa-Zdrój**